

**Szanowny Pan
Andrzej Duda
Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej**

Dotyczy: STANOWISKO KOMITETU NAUK PEDAGOGICZNYCH PAN z dnia 16 stycznia 2022 r. w sprawie USTAWY O ZMIANIE USTAWY – PRAWO OŚWIATOWE ORAZ NIEKTÓRYCH INNYCH USTAW przyjętej przez Sejm RP w dniu 13 stycznia 2022 r.

Szanowny Panie Prezydencie

Komitet Nauk Pedagogicznych Polskiej Akademii Nauk, jako samorządna reprezentacja pedagogów polskich, przedstawicieli nauk humanistycznych i społecznych, uprawniona statutowo do zabierania głosu w sprawach istotnych dla nauki, systemu oświaty, edukacji i rozwoju polskiego społeczeństwa, na bieżąco uczestniczył w konsultacjach i obradach Komisji Sejmowych na temat projektu *Ustawy o zmianie Ustawy – Prawo oświatowe oraz niektórych innych ustaw*, wyraźnie akcentując, że dobro dziecka jest wartością chronioną konstytucyjnie, edukacja jest najważniejszym, wspólnym dobrem wszystkich obywateli, a prawo oświatowe nie powinno podważać podstaw demokratycznego ładu i autonomii szkoły.

Komitet Nauk Pedagogicznych PAN w obliczu uchwalenia przez Sejm RP *Ustawy o zmianie Ustawy – Prawo oświatowe oraz niektórych innych ustaw* za swoją powinność uważa przedstawienie swojego stanowiska dotyczącego kwestii fundamentalnych. Ustawa wprowadza regulacje będące w sprzeczności z zasadą decentralizacji wykonywania zadań publicznych w kierowaniu placówkami oświatowymi i ograniczające progresywność szkół i innych placówek wychowawczo-oświatowych jako miejsca tworzenia optymalnych warunków do rozwoju dzieci i młodzieży.

Komitet Nauk Pedagogicznych PAN podziela opinię powołanej w strukturach Komitetu Komisji ds. Polityki Oświatowej, że Ustawa preferuje centralistycznie ustalone ideały wychowawcze i treści kształcenia, które naruszają autonomię podstawowej wspólnoty wychowawczej, jaką stanowi rodzina. Stwarza sytuację, w której szkoła może być wykorzystywana przez rządzących do manipulowania społeczeństwem, narzucania własnej – upolitycznionej wizji świata. Projekt jest przejawem makropolityki władz oświatowych podtrzymujących etatystyczną i preferującą fundamentalistyczne założenia praktykę kształcenia i wychowania. Projekt prowadzi do pełnej władzy politycznej nad szkołą w sferze: a) nadzoru pedagogicznego, b) programów i metod kształcenia, c) form i treści kształcenia, d) procesu oceniania pracy szkoły.

Niepokoje nas to, że w przyjętej przez Sejm Ustawie, nadzór pedagogiczny oparty ma być wyłącznie na narzędziach władzy, w tym kuratora oświaty, a nie współpracy wszystkich podmiotów odpowiedzialnych za jakość edukacji. Wzmocnienie roli kuratora oświaty proponowanymi rozwiązaniami, która opierać się ma na pełnej, absolutnej i niepodważalnej

władzy wykonawcy zaleceń administracji państwowej (bez gwarantowanej prawem możliwości odwołania się od decyzji kuratora), przeczy zasadzie współdziałania i współodpowiedzialności za szkołę rodziców, samorządów terytorialnych oraz społeczności lokalnej. Niepokoi zatem i to, że rola dyrektora szkoły ma być podporządkowana w pełni decyzjom kuratora - reprezentanta władzy centralnej. W całej historii polskiej oświaty sukcesy i osiągnięcia polskich szkół często kojarzone były z nazwiskami ich dyrektorów. Brak takich przykładów dotyczących kuratorów.

Za mankament unormowań ustawowych zwiększających uprawnienia kuratorów szkół należy uznać wprowadzenie dodatkowych narzędzi dyscyplinujących dyrektorów szkół i placówek wychowawczo-oświatowych, mimo, iż aktualny stan prawny reguluje odpowiedzialność karną i egzekwowanie obowiązków ustawowych ciążyących na ww. osobach na zasadach ogólnych stanowiących przez Kodeks karny.

Zgłaszamy zastrzeżenie co do tego, że programy nauczania (dotyczące także zajęć dodatkowych) podzielono na dwa rodzaje:

1. Wprowadzane przez administrację centralną (państwową), które nie wymagają niczyjej akceptacji, nie podlegają ocenie, żadnej weryfikacji.
2. Proponowane przez szkołę, nauczycieli, rodziców, uczniów, organizacje pozarządowe, które poddane są biurokratycznej, wielostopniowej procedurze oceny z decydującym głosem kuratora. Uczestnicy procesów edukacyjnych rodzice, uczniowie, nauczyciele, nie akceptujący jakiegokolwiek zaproponowanej przez władzę centralną formy/programu nauczania są pozbawieni wpływu na programy, zajęcia, metody pracy szkoły, nie mają poczucia sprawstwa. Zdecydowanie zachwiana jest tutaj zasada równowagi między podmiotami edukacyjnymi: kurator reprezentujący administrację centralną (w jego imieniu dyrektor) bezdyskusyjnie decyduje o programach, treściach, metodach i formach nauczania. Rodzice, nauczyciele, uczniowie oraz przedstawiciele samorządów są w tym zakresie całkowicie pozbawieni możliwości podejmowania decyzji (każda ich propozycja poddana ma być wielostopniowej, biurokratycznej procedurze z ostatecznym, decydującym głosem kuratora).

Podnieść należy, że Ustawa wprowadza unormowanie dotyczące procesu oceniania pracy szkoły. Trudno zgodzić się z wprowadzeniem zapisu, który odnosi się do przekazania w całości głosu decydującego w sprawie oceny pracy szkoły kuratorowi, dyskredytując tym samym opinię organu prowadzącego szkołę. Samorzady sprowadzono do pozbawionego wpływu na jakość kształcenia formalnego organizatora tego procesu, finansującego go i rozliczanego przez władzę centralną i oraz społeczność lokalną.

Wątpliwości budzi zapis Ustawy, który można uznać za realne zagrożenie „inwigilacją” nauczycieli. We wprowadzonych zapisach ustawowych „Minister właściwy do spraw oświaty i wychowania, w celu umożliwienia Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych przeprowadzania analiz przyczyn nieobecności nauczycieli w pracy z powodu urlopu macierzyńskiego lub czasowej niezdolności do pracy wskutek choroby, w tym monitorowania przyczyn, skali oraz cykliczności nieobecności, a także przygotowywania przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych na potrzeby własne lub ministra właściwego do spraw oświaty i wychowania badań, prognoz lub opracowań dotyczących nieobecności nauczycieli w pracy wskutek choroby, a także szacowania skutków finansowych zmian przepisów z zakresu ubezpieczeń społecznych, pozyskuje z bazy danych SIO dane nauczyciela”. Są wśród nich także dane choroby, z powodu której nauczyciel przebywa na zwolnieniu lekarskim. Podkreślić należy, że wyżej wyróżnione dane są znane organom prowadzącym szkoły i inne placówki wychowawczo-oświatowe i trudno zgodzić się z regulacją nakładającą obowiązek wprowadzania wyróżnionych danych wrażliwych do Systemu Informacji Oświatowej.

Powyższe zastrzeżenia Komitetu Nauk Pedagogicznych PAN odnoszą się do istoty rozwiązań pryncypialnych dla funkcjonowania szkoły jako miejsca wszechstronnego rozwoju ucznia. W instytucjach edukacyjnych, do których należy szkoła, mamy kilka równorzędnych podmiotów edukacyjnych: nauczycieli, uczniów, rodziców, władze oświatowe. Ich wzajemne relacje powinny być oparte na demokratycznych zasadach współdecydowania, współpracy i współodpowiedzialności. Podstawą takich relacji jest i powinno być utrzymane wzajemne zaufanie. W zapisach Ustawy w miejsce zaufania stawia się opartą na podejrzliwości kontrolę. Proponuje się rozwiązania budowania relacji wertykalnie, które nie sprzyjają jakości pracy szkoły, nauczania i wychowania. Dla podniesienia jakości pracy szkoły, współdziałania w niej wszystkich podmiotów edukacji, preferowane powinny być raczej relacje horyzontalne. Dotychczasowe wyniki badań naukowych, a także doświadczenia oświatowe wielu krajów dowodzą, że orientacja na procedury, biurokrację, władzę, kontrolę i zarządzanie lękiem nie sprzyjają rozwojowi. Przesuwają szkołę jako instytucje prorozwojową w stronę upolitycznionej instytucji wdrażającej do posłuszeństwa i bezkrytycznej realizacji odgórnych zaleceń. Kurator realizuje politykę aktualnie rządzących. Szkoła podporządkowana władzy politycznej nie może uczyć samodzielności, niezależności, odwagi przedstawiania własnych argumentów, odpowiedzialności, krytyczności. W wymiarze indywidualnym nie stwarza uczącym się warunków do twórczego, indywidualnego rozwoju, zaś w wymiarze społecznym blokuje rozwój wielu uczniów, staje się przeszkodą w procesie budowania innowacyjnego społeczeństwa wiedzy, odpowiedzialności i współdziałania w procesie budowania społeczeństwa obywatelskiego.

Komitet Nauk Pedagogicznych Polskiej Akademii Nauk wyraża stanowisko, że Ustawa o zmianie ustawy - Prawo oświatowe oraz niektórych innych ustaw to przykład próby centralizacji zarządzania oświatą przy wyraźnym ograniczaniu kompetencji samorządów lokalnych. Uznajemy to działanie za sprzeczne z "duchem" ustawy oświatowej, która zakłada decentralizację kierowania placówkami oświatowymi, uwzględniającą specyfikę potrzeb edukacyjnych środowisk lokalnych. Komitet Nauk Pedagogicznych wyraźnie opowiada się za edukacją prodemokratyczną i proobywatelską w polskim szkolnictwie publicznym.

Dbłość o system edukacji jest jednym z kluczowych zadań państwa oraz niezbędnym warunkiem rozwoju kraju i społeczeństwa. Poziom oświaty powinien stanowić przedmiot stałej, prawdziwej i odpowiedzialnej troski najwyższych władz państwowych.

Komitet Nauk Pedagogicznych wyraża przekonanie, że przedstawione stanowisko zostanie potraktowane z należytą powagą i apelujemy do Pana Prezydenta o niepodpisywanie przyjętej przez Sejm *Ustawy o zmianie Ustawy – Prawo oświatowe oraz niektórych innych ustaw* i podjęcie wraz ze wszystkimi środowiskami zatroskanymi o rozwój polskiej szkoły stosowych rozmów dotyczących systemu edukacji w naszym kraju. Komitet Nauk Pedagogicznych Polskiej Akademii Nauk deklaruje pełną gotowość do kontynuacji dialogu i prac z Ministerstwem Edukacji i Nauki dla dobra polskiego systemu oświaty.

Z wyrazami szacunku

Przewodnicząca
KOMITETU NAUK PEDAGOGICZNYCH PAN



prof. dr hab. Agnieszka Cybal-Michalska